

Sygn. akt I C 691/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant p.o. sekr. sąd. Aleksandra Bogusz-Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2014 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o zapłatę renty

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem renty kwotę 68 820 zł (sześćdziesiąt osiem tysięcy osiemset dwadzieścia złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3.10.2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 866,52 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

UZASADNIENIE

A. M. żądał od pozwanego (...) **S.A. w S.:**

a) kwoty 2 000 zł miesięcznie tytułem renty płatnej z góry do 28-go dnia każdego miesiąca, począwszy od listopada 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat,

b) kwoty 70 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29-11-2013r. do dnia zapłaty - tytułem skapitalizowanej renty w kwocie po 2000 zł miesięcznie za okres od grudnia 2010 r. do października 2013 r.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 8-11-2010 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Skutkiem tego wypadku był szereg obrażeń powodujących u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu. Z tego tytułu powód uzyskał od pozwanego zadośćuczynienie w łącznej kwocie 98 000 zł.

Ponieważ doznane urazy i ich skutki spowodowały niezdolność powoda do pracy, konieczność rehabilitacji, zaopatrzenia w leki i sprzęt medyczny pogorszyły jego sytuację życiową i majątkową, na żadaną rentę składają się:

- kwota 640 zł tytułem zwiększonych potrzeb (koszty rehabilitacji)

- kwota 1 360 zł tytułem utraty możliwości zarobkowych.

(pozew)

Pozwane (...) **S.A.w S.** (dalej również jako (...)) wniosło o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, przyznając, że powód uległ wypadkowi, którego sprawca był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie, wskazano, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi zadośćuczynienie w kwocie 18 000 zł, a następnie – w wykonaniu wyroku zapadłego w sprawie I C 521/12 Sądu Okręgowego dotyczącego uzupełnienia zadośćuczynienia za krzywdę – kwotę 80 000 zł. Aktualne roszczenia powoda strona pozwana uznała za nieudowodnione i niezasadne, wskazując, że obecny stan jego zdrowia jest wynikiem postrzału, jakiego doznał w dniu 30-07-2011 r. – w trakcie rehabilitacji skutków wcześniejszego wypadku. Skutkiem tego postrzału jest niedowład czterokończynowy oraz ciężka dysfunkcja lewej kończyny górnej, zaś gdyby nie one, sprawność powoda byłaby niewątpliwie większa. Pozwany zakład ubezpieczeń dodał, że powód nie wykazał zwiększenia wydatków w związku z następstwami wypadku, a z rehabilitacji może korzystać w ramach świadczeń finansowanych z NFZ. Ponadto nie udowodnione zostały utracone dochody i zwiększone potrzeby powoda, które miałyby uzasadniać żądanie renty.

(odpowiedź na pozew k. 82-86)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 8-11-2010 r. powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie.

(bezsporne)

Skutkiem tego wypadku było :

- złamanie miednicy,
- uszkodzenie prawego kolana,
- wybicie barku,
- zwichnięcie lewego stawu biodrowo-krzyżowego,
- złamanie trzonu prawej kości biodrowej,
- urazowe rozejście spojenia łonowego,
- stłuczenie płuc.

W związku z tymi urazami i ich następstwami powód był hospitalizowany w okresie od 9 do 23 listopada 2010 r., a następnie od 16 do 24 grudnia 2010 r. Po pierwszym pobycie szpitalnym zalecono powodowi pozostawanie w łóżku przez okres 4 tygodni od zabiegu operacyjnego oraz rehabilitację nałożkową pod kontrolą fizjoterapeuty, stwierdzając niezdolność do pracy przez okres 90 dni. W dalszym biegu leczenia zalecano powodowi chodzenie z częściowym obciążeniem kończyny dolnej lewej oraz dalszą rehabilitację pod kontrolą fizjoterapeuty. Według prognoz lekarzy powód powinien przejść operację prawego kolana, albowiem doszło do poważnego uszkodzenia struktur stawowych.

(dokumentacja medyczna i opinie k. 21-37, a także w aktach I C 521/12 Sądu Okręgowego w Olsztynie i w załączniku do akt niniejszych, dokumentacja z akt szkody k. 88-262, opinia sądowno-lekarska k. 348-352)

Bezpośrednio przed wypadkiem, od 11-10-2010 r., powód został zatrudniony na pełnym etacie w charakterze przedstawiciela handlowego, kierowcy i zarabiał w granicach 1300-1800 zł miesięcznie. Dorabiał nadto przy pracach wykończeniowych, osiągając kwotę do 2 000 zł miesięcznie. Uprawiał aktywnie sport, w tym sztuki walki, a z tytułu walk amatorskich osiągał niekiedy wynagrodzenie w kwotach od 800 zł do 3 500 zł.

Umowę o pracę rozwiązano z dniem 12-04-2013 r. z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

(świadcstwo k. 14-16 k. 17-19, zeznania K. M. vide: adnot. k. 280-281, zeznania powoda vide: adnot. k. 281-282)

Po wypadku powód korzystał z rehabilitacji, którą odbywał w domu z udziałem rehabilitantów, a której koszt wynosił do 500 zł w zależności od intensywności. Przez pierwszy okres całkowitą opiekę nad nim sprawowała żona. W maju 2011 r. powód zaczął poruszać się przy pomocy dwóch kul.

W dniu 31-07-2011 r., podczas wakacyjnego pobytu z rodziną i znajomymi nad morzem (w K.) doszło do postrzału powoda w głowę, skutkiem czego doznał urazu czaszkowo-mózgowego z następczym znacznym niedowładem cztero kończynowym piramidowo-pozapiramidowym, bardziej nasilonym w lewych kończynach. Śledztwo w tym zakresie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy (por. zezn. K. M.).

W tej dacie powód nie powrócił jeszcze do pełnego zdrowia po wypadku z 8-11-2010 r., nadal wymagał rehabilitacji ruchowej w wymiarze 3 razy w tygodniu po 2 godziny. Z racji stanu zdrowia był częściowo niezdolny do pracy, przy czym pełną zdolność w tym zakresie mógł odzyskać prawdopodobnie do końca 2013 r.

Wskutek postrzału powód stał się osobą całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji, nie porusza się samodzielnie i wymaga opieki osób trzecich, a zakres jego potrzeb i koniecznej rehabilitacji uległ znaczącemu zwiększeniu, przy czym dla tego zakresu bez znaczenia były już następstwa wcześniejszego wypadku z 8-11-2010 r.

(zeznania K. M. i powoda j.w., dokumentacja medyczna i opinie j.w., opinia sądowo-lekarska k. 348-352)

Sąd zważył, co następuje:

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawały okoliczności dotyczące wypadku komunikacyjnego, jakiemu powód uległ w dniu 8-11-2010 r., oraz zasady odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za skutki tego wypadku, wynikającej z objęcia jego sprawcy obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. W konsekwencji, mając na uwadze charakter roszczenia powoda, dotyczącego renty z tytułu utraconych dochodów i zwiększonych potrzeb za okres od grudnia 2010 r., dla uwzględnienia powództwa konieczne było wykazanie, jakie dochody powód utracił wskutek wypadku z dnia 8-11-2010 r., jakie potrzeby pojawiły się lub zwiększyły z tego tytułu, od kiedy i przez jaki okres istniał ten stan rzeczy i czy nadal istnieje. Zgodnie bowiem z art. 444 § 2 Kodeksu cywilnego (kc) jeżeli wskutek wypadku poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W realiach niniejszej sprawy uwzględnić przy tym trzeba było, że w 8 miesięcy po wypadku powód doznał poważnych obrażeń w wyniku postrzału w głowę w dniu 31-07-2011 r., które przerwały procesu jego powrotu do zdrowia i rehabilitacji po wypadku z 8-11-2010 r. Pozwany, jako zobowiązany do naprawienia szkody wynikłej z wypadku z 8-11-2010 r., nie mógł bowiem ponosić odpowiedzialności za następstwa innego zdarzenia (postrzału), które – co było poza sporem – nie było objęte zakresem ubezpieczenia.

Dla ustalenia, jaki był wpływ skutków zdrowotnych wypadku z dnia 8-11-2010 r. na zdolność do pracy powoda, długość koniecznego leczenia i rehabilitacji oraz zakres zwiększonych potrzeb oraz niezbędnej opieki, dopuszczono dowód z opinii biegłych lekarzy.

Opinię powyższą, sporządzoną po badaniu powoda i w oparciu o przedstawioną dokumentację medyczną, której treści i wniosków – logicznie i przekonująco uargumentowanych - nie kwestionowała żadna ze stron, Sąd uznał za wiarygodną i mogącą stanowić podstawę do ustaleń w omawianym zakresie.

Prowadzi ona do wniosku, że do daty postrzału powód nie powrócił do pełnego zdrowia po wypadku z 8-11-2010 r. i nadal wymagał rehabilitacji ruchowej w wymiarze 3 razy w tygodniu po 2 godziny. Z racji stanu zdrowia, po upływie

okresu zwolnienia lekarskiego z obowiązku świadczenia pracy, nadal był częściowo do niej niezdolny, przy czym pełną zdolność w tym zakresie mógł odzyskać prawdopodobnie do końca 2013 r.

W tym stanie rzeczy uprawnionym jest przyjęcie, że w ramach zwykłych następstw wypadku z dnia 8-11-2010 r. mieści się niezdolność powoda do pracy i konieczność rehabilitacji w okresie od wypadku do końca 2013 r., a pozwany odpowiada za wynikłe z tego szkody i z mocy art. 444 § 2 kc jest obowiązany do zapłaty renty wyrównującej utratę dochodów z pracy zarobkowej oraz przeznaczonej na pokrycie zwiększonych potrzeb, tj. kosztów niezbędnej rehabilitacji, za ten właśnie okres obejmujący od daty wypadku do końca grudnia 2013 r.

Przechodząc do oceny wysokości należnej renty, w pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że zgodnie z żądaniem pozwu miały się na nią składać kwota 1 360 zł z tytułu utraconych dochodów oraz kwota 640 zł z tytułu kosztów rehabilitacji.

Poza sporem było, że bezpośrednio przed wypadkiem powód pozostawał w zatrudnieniu w (...). Umowę o pracę rozwiązano z dniem 12-04-2013r. z zachowaniem okresu wypowiedzenia, przy czym po wypadku, w okresie od 13-12-2010 r. do 10-05-2011 r. i od 1-08-2011 r. do 8-03-2012 r., powód pobierał zasiłek chorobowy. Brak jest danych dotyczących wysokości tego zasiłku, nie ma również żadnych danych do przyjęcia, że w pozostałych okresach, aż do daty rozwiązania stosunku pracy, nie otrzymywał wynagrodzenia za pracę, którego obowiązek wypłaty co do zasady istnieje również w okresie choroby. Zważyć trzeba przy tym, że do rozwiązania stosunku pracy doszło już po postrzale z lipca 2011 r., co sugeruje, że utrata pracy miała związek właśnie ze skutkami tego zdarzenia, a nie wcześniejszego wypadku. W konsekwencji, w ocenie Sądu brak jest wystarczających podstaw do ustalenia, że w wyniku wypadku z dnia 8-11-2010 r., powód utracił świadczenia z tytułu zatrudnienia (...), czy to z tytułu zarobków, czy to z tytułu świadczeń chorobowych, w stopniu uzasadniającym wyrównanie uszczerbku z tego tytułu w postaci renty.

Podobnie ocenić należy dochody uzyskiwane przez powoda z walk amatorskich. Z jego zeznań wynika, że były to dochody nieregularne, otrzymywane w różnych, z reguły dość niewysokich kwotach, które rekompensowały wydatki czynione na przygotowanie się do walk. Powód dopiero planował poważniejsze zaangażowanie w sport zawodowy; stopień realizacji tych planów nie uzasadnia wszakże wniosku, aby w tym zakresie skutki wypadku pozbawiły powoda w sposób trwały perspektyw na przyszłość, względnie pozbawiły możliwości zarobkowania, wykraczającej poza uzyskanie kwot odpowiadających wydatkom na przygotowania; brak na to przynajmniej wystarczających dowodów.

Uzupełniające się wzajemnie zeznania powoda i jego żony, których wiarygodności skutecznie nie zakwestionowano, dają natomiast podstawę do przyjęcia, że poza zarobkami z tytułu pracy w (...)powód uzyskiwał dochody z prac wykończeniowych, które regularnie zasilaly budżet domowy. Zważywszy, że jest to powszechny sposób dorabiania, którym trudnią się nie tylko osoby wykwalifikowane, ale również posiadające uzdolnienia w tym kierunku, a nadto powszechnie znany fakt korzystania z takich usług, można uznać za wiarygodny również poziom dochodów uzyskiwanych z tego tytułu i wynoszący – jak podała żona powoda – przeciętnie do 2 000 zł miesięcznie.

Uznając osiągnięcie takiego dochodu za prawdopodobne w świetle zeznań ww. osób oraz zasad doświadczenia życiowego, należy uznać, że ze względu na skutki wypadku z 8-11-2010 r., powód utracił możliwość takiego zarobkowania w pełnym zakresie. To zaś uzasadnia wyrównanie tego uszczerbku, ocenionego w pozwie na kwotę 1 360 zł miesięcznie, w drodze renty za okres od daty wypadku do końca 2013 r., kiedy to powód mógł odzyskać zdolność do zarobkowania w ten właśnie sposób.

Dokonując oceny zakresu zwiększonych potrzeb z tytułu kosztów rehabilitacji, przypomnieć należy, że zgodnie z niekwestionowaną opinią biegłych, po wypadku z 8-11-2010 r. powód wymagał jej 3 razy w tygodniu po 2 godziny (czyli 6 godzin tygodniowo, a 24 godziny miesięcznie). Z zeznań żony powoda wynika, że koszty rehabilitacji, jakie wówczas były ponoszone, kształtowały się na poziomie ok. 500 zł miesięcznie – w zależności od intensywności. Brak jest dowodów przeciwnych pozwalających na zakwestionowanie tych zeznań, brak jest również dowodów pozwalających na przyjęcie, że koszty niezbędnej rehabilitacji w okresie od daty wypadku do końca 2013 r. przenosiłyby tę kwotę.

W ocenie Sądu, na podstawie przedstawionego w sprawie materiału dowodowego można zatem uznać za wykazane zwiększenie potrzeb z tego tytułu o kwotę 500 zł miesięcznie, co uzasadnia przyznanie renty z tego tytułu w takiej właśnie wysokości.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, że żądanie pozwu w zakresie renty z tytułu utraconych zarobków zostało udowodnione do kwoty 1 360 zł miesięcznie wskazanej w pozwie, zaś z tytułu zwiększonych potrzeb związanych z koniecznością rehabilitacji do kwoty 500 zł miesięcznie, przy czym dotyczy to okresu od daty wypadku, skutkującego częściowym pozbawieniem powoda zdolności do pracy i koniecznością rehabilitacji do końca 2013 r., kiedy zdolność tę i sprawność mógłby odzyskać. Za niezdolność do pracy i zwiększenie potrzeb po tej dacie pozwany nie mógł natomiast odpowiadać, albowiem wynikały one z innego zdarzenia (postrzału z lipca 2011 r.), nie objętego ubezpieczeniem.

W konsekwencji, kierujący się tymi ustaleniami i na podstawie art. 444 § 2 kc, na rzecz powoda należało zasądzić kwotę **68 820** zł, stanowiącą sumę w/w kwot (1 860 zł) za okres (...)miesiące: od grudnia 2010 r. do października 2013 r. (objęty zgłoszonym w pozwie żądaniem renty skapitalizowanej) oraz za listopad i grudzień 2013 r. (objęte żądaniem renty bieżącej). Zważywszy przy tym, że wprowadzić żądanie renty zostało zgłoszone pozwanemu w październiku 2013 r., jednak zostało dostatecznie wykazane dopiero na gruncie dowodów przeprowadzonych w sprawie niniejszej, w ocenie Sądu, przyznanie wynikających z art. 481 § 1 i 2 kc odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, jest uzasadnione od daty wyrokowania w sprawie.

Z przytoczonych względów i na podstawie wymienionych przepisów orzeczono jak w pkt I sentencji, a w pkt II oddalając powództwo w części nie znajdującej wystarczających podstaw w uzyskanym materiale dowodowym.

Ponieważ żądanie pozwu, w relacji do wartości przedmiotu sporu, zostało uwzględnione w ok. (...), na podstawie art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc), koszty procesu między stronami należało rozliczyć. Po stronie powoda obejmowały one kwotę 10 131,04 zł, tj. opłatę od pozwu (4 700 zł), środki wydatkowane na opinię biegłych (1 831,04 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (3 600 zł - § 6 pkt 6 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28-09-2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych...), zaś po stronie pozwanego kwotę 5 663,49 zł, tj. środki wydatkowane na pozyskanie dokumentacji oraz opinię biegłych (2 063,49 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (3 600 zł – por. wym. rozporządzenie). Uwzględniając zasadę rozdzielenia tych kosztów stosownie do wyniku postępowania, w pkt III sentencji wyroku tytułem zwrotu części kosztów procesu na rzecz powoda zasądzono kwotę 5 866,52 zł (10 131,04 x (...)- 5 663,49 zł x (...)).